

Stanisław Kłosowski



Official Number	780172
Rank	polski: chor.pil./301 DB/ brytyjski: W/O
Date of birth	1913-01-11
Date of death	1971-09-24
Cemetery	Londyn, Rowan Road - Streatham Park Cemetery Wsp. 51.406515, -0.145508
Grave	Sq. 33A, gr.59 641
Photo of grave	
Country	Wielka Brytania
Period	Okres powojenny

Source

"Polskie Siły Powietrzne..." T.J. i Anna Krzystek
"Stanisław Kłosowski. Zapomniany wśród najdzielniejszych" P. Hodyra -
Lotnictwo 10/2010
Zdjęcie: Piotr Hodyra
[pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Kłosowski_\(pilot\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Kłosowski_(pilot))

Kłosowski Stanisław urodził się w m. Niwka, woj. (ówczesne) Kielce, obecnie śląskie...

Stanisław Kłosowski urodził się 11 stycznia 1913 r. Po ukończeniu edukacji w gimnazjum pospieszył spełniać wojskowy obowiązek wobec ojczyzny. W 1930 r. przekroczył próg Szkoły Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich. Szkoła miała swoją siedzibę w Bydgoszczy. Po zakończonej nauce będąc mechanikiem samolotowym mając podstawy w wyszkoleniu pilotażu otrzymał przeniesienie do Grudziądza. Tu przeszedł kurs podstawowego pilotażu. Będąc pilotem otrzymał przydział do grodu Kraka. Tam w cieniu Wawelu stacjonował 2. Pułk Lotniczy. W 1934 r. ukończył w poznanym wcześniej Grudziądzu kurs wyższego pilotażu. Mając taką wiedzę przeszedł w kwietniu 1939 r. kurs pilotów samolotów bombowych (PZL - 37). Kurs miał miejsce w syrenim grodzie w 1. Pułku Lotniczym.

Wojna otworzyła nowy rozdział jego życia. W czasie walk pod niebem polskiego września Stach latał jako pilot 216. Eskadry Bombowej (XV) Dywizjonu Brygady Bombowej. 17 września wykonał rozkaz dowódcy dywizjonu. Razem z kolegami rzutem powietrznym przekroczył granicę Polski z Rumunią. Następnie przez Jugosławię, Grecję ruszył do Francji kontynuować dalszą walkę. W ojczyźnie spadkobierców Napoleona Bonaparte zameldował się w Centrum Wyszkozenia Lotnictwa w Lyon - Bron. Należał do tych pierwszych polskich lotników tej wojny, którzy się zgłosili do mających powstać w Wielkiej Brytanii polskich dywizjonów bombowych. Dlatego znalazł się na Wyspie Ostatniej Nadziei. Tu zameldował się w Centrum Wyszkozenia Lotnictwa z siedzibą w Eastchurch. Po odbyciu obowiązkowego wstępnego szkolenia naziemnego dalsze ale już bojowe odbywał w 18 Operational Training Unit. 23 lipca 1940 r, otrzymał przydział do sformowanego polskiego dywizjonu bombowego. Tym dywizjonem był 301 Dywizjon Bombowy.

Do pierwszego lotu bojowego wystartował nocą 19 września. Polskie bombowce bombardowały barki desantowe zakotwiczone w Boulogne. Po pierwszej turze operacyjnej zgłosił się do wykonywania lotów do okupowanej Polski. W tym celu odbył przeszkolenie w lotach na Halifaxach. Tak przeszkolony został przydzielony do 138. Dywizjonu RAF. Swój pierwszy specjalny lot odbył nocą z 27 na 28 grudnia 1941 r. Na pokładzie Halifaxa miał niezwykłych pasażerów. Byli nimi cichociemni. Nocą z 1 na 2 października 1942 r. miał niemiłą przygodę. Z powodu braku paliwa wracając z lotu nad okupowaną Polską musiał lądować na nieznanym sobie terenie. Terenie, który na szczęście dla niego i reszty załogi leżał na Wyspie Ostatniej Nadziei.

Podobne lądowanie miało miejsce nocą z 29 na 30 października 1942 r. Wtedy to miało miejsce bombardowanie siedziby Gestapo w Warszawie. Załoga Stacha musiała odstąpić od wykonywania rozkazu. Zbombardowała cel

zapasowy. W locie powrotny polski bombowiec lecący nad Danią stał się obiektem ataku myśliwca Luftwaffe. Niemiec strzelał celnie. Nasi nie dolecieli do domu (na własne lotnisko). Pilot był zmuszony do wodowania. Podobnie jak za pierwszym razem lądowanie tylko że na wodzie odbyło się pomyślnie.

Gdy ukończył drugą turę operacyjną a było to pod koniec stycznia 1943 r. nie rozstał się ze 138. Dywizjonem. Został w nim jako instruktor. W połowie sierpnia tego samego roku został skierowany do 1 OTU. Przeszedł szkolenie w lotach na Liberatorach. Nocą z 20 na 21 października 1943 r. miał miejsce ostatni lot nad okupowaną Polską ze startu w Wielkiej Brytanii. W na początku listopada tego samego roku został przeniesiony do Afryki bliżej znalazł się w Tunisie. Nie był jedynym który tam się znalazł. Razem z nim pod afrykańskim słońcem znalazła się 1586. Eskadra Specjalnego Przeznaczenia. Z tego nowego miejsca dwa razy leciał do Polski. Później razem z nią został przerzucony do Włoch. Ostatni lot do Polski odbył nocą z 24 na 25 maja 1944 r. Wrócił na Wyspę. Początkowo znajdował się w Ośrodku Zapasowym Lotnictwa z siedzibą w Blackpool a następnie w 18 OTU. Od lutego 1945 r. był przydzielony do 45 Grupy Transportowej za oceanem a bliżej w Kanadzie. Na początku 1946 r. z końcem stycznia wrócił do 301 Dywizjonu. Tylko że ten zmienił charakter z bombowego na transportowy. Podobnie jak wielu kolegów należał do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Nie zdecydował się na powrót do nowej rzeczywistości w Polsce. Wybrał emigrację. Zmarł w Londynie 24 września 1971 r. Tu został pochowany.

Konrad Rydołowski